

GWZOS SWIDNIKA

nr 37 (1111) 29 października 1992 r. Cena 500 zł

I AMY CERTYFIKAT FRANCUSKI:

Przepustka do Europy

Podpisując w styczniu ubiegłego roku kontrakt na wykonanie podzespołów dla francuskiej firmy Aerospatiale zobowiązaliśmy się tym samym do stosowania przepisów i norm uznawanych przez Francuzów. Poza tym zgodnie z postanowieniami Europejskiego Komitetu Normalizacji każdy poddostawca i producent winien posiadać odpowiedni certyfikat lub tzw. kwalifikację poddostawcy. Zdobyć tego, a za tym idzie, wdrożenie międzynarodowych norm serii ISO 9001 i EN 29000, (stosowanych na Zachodzie), określających zasady certyfikacji wyrobów i systemów zapewnienia jakości, pozwoli na rozszerzenie współpracy na inne firmy fran-

cuskie i kraje należące do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Podczas ubiegłorocznej wizyty przedstawicieli Aerospatiale dokonano pierwszej oceny systemu jakości WSK. Jej wyniki pozwoliły zaliczyć Wytwórnię do klasy „C” (którą posiadacz może przystąpić do prac przygotowawczych, np. do przygotowania produkcji) w trójstopniowej skali ocen. Klasa „B” uprawnia do produkcji podzespołów, „A” — daje prawo produkcji wyrobu finalnego. Dalsze prace — szkolenie pracowników WSK, przygotowanie dokumentacji, opracowanie księgi jakości — trwały 1,5 roku i ponowna lustracja zakładu jaką Francuzi przeprowadzili (Dokończenie na str. 2)

5 LAT TEMU

OSTATNI PIRAT

W 25 numerze gazety z 25 października 1977 roku mogliśmy przeczytać m. in.:

430 szybowców wyprodukowanych w WSK, Ostatni PIRAT. W dniu 30 września br. odbyła się w wydziale szybowcowym niecodzienna uroczystość. — Właśnie tego dnia zakończono montaż kadłuba ostatniego szybowca Pirat, wyprodukowanego w WSK. (...) Produkcję szybowca rozpoczęto w naszej wytwórni w 1973 roku. Pierwszy Pirat wzbił się w powietrze 21 lipca 1973 roku pilotowany przez Juliana Kaletę.

Łopuszański u wyborców

Swoje spotkanie z wyborcami ze Świdnika odbył 24 października w świetlicy szkoły podstawowej nr 2 poseł Jan Łopuszański — jedna z czołowych postaci Zjednoczenia Chrześcijańskiego Narodowego — poświęcił kilku tematom.

Przed wszystkim obszernie mówił o przebiegu wydarzeń w swej sprawie, którą prowadzi do rozładu w szeregach stronnictwa, a także pojechał do upadku rządu Jana Olszewskiego. Ówczesny minister

spraw wewnętrznych Antoni Macierewicz musiał opuścić ZChN, gdyż jak stwierdził J. Łopuszański wykonywał uchwałę lustracyjną Sejmu z pogwałceniem podstawowych zasad obowiązujących (Dokończenie na str. 2)

Dzień Zaduszny

Opadające, zwiędłe liście szeleszczące w alejkach cmentarzy. Czasami mokre od zacinającego, zimnego deszczu. Czasami pokryte szronem. Wieniec z zielonego świerku, albo pachnącej jedliny. Bukiety ziołowych i białych chryzantem. Setki, tysiące lampek i zniczy, pozapalanych na grobach. Cmentarz. Najprzeróżniejsze. Olbrzymie, z niekończącymi się ciągami kwater, nieco pustynne, stosunkowo nie tak dawno założone, takie jak ten na Majdanku, Małutkie, przycupnięte na zboczu góry, za kościółkiem — gdzieś tam, w rodzinnej wiosce. Pełne starych drzew, majestatyczne, mroczne, takie jak ten przy Lipowej. Wszędzie tam spoczywają nasi najbliżsi.

Nie jeden z nas po to aby zapalić znicza, będzie musiał odbyć długą, pełną niewygód podróż — nierzadko hen, na drugi koniec Polski. Rodzinne strony innych są znacznie bliżej — jakas wioska na Lubelszczyźnie, z której wyjechali za młodu w poszukiwaniu pracy albo „do szkół”. Ale dla coraz większej liczby świdniczan, dla tych młodszych, ta „najbliższa ojczyzna” jest już sam Świdnik. Celem ich wypraw tego dnia będzie któryś z cmentarzy lubelskich, albo ten najbliższy, bo położony tuż za lasem — w Kazimierzówce.

Ilu to spośród ludzi, z którymi pracowaliśmy, chodziliśmy do szkoły, mieszkaliśmy w jednym bloku — nie ma już wśród nas. Ilu z nich odprowadziliśmy w ich ostatnią drogę, nie zważając na upał, trzaskający mróz, czy ulewny deszcz. Ilu z nas, już mieszkając tu, w Świdniku, musiało pożegnać na zawsze swoich najbliższych.

Jak co roku, tak i tym razem — pełni powagi i skupienia pochylimy się nad ich grobami. Jak co roku ten dzień, Dzień Zaduszny, przyniesie nam chwile refleksji i zadumy. Przypomnienie wspomnień. Uświadomi nam nieublagany upływ czasu, którego z dnia na dzień coraz to mniej zostaje przed każdym z nas. Zapędzeni, przytłoczeni codziennością, niewiele mamy czasu na rozmyślanie o przyszłości i o przeszłości. W ten dzień — jeden w roku — nie da się tego uniknąć. W ten szczególny dzień każdy z nas musi zatrzymać się na chwilę w swojej niepowtarzalnej wędrówce po to, aby popatrzeć za siebie.

Cezary Listowski

BEZKRWAWY ŁOWY NA „SOKOŁY”

„Gazeta Wyborcza” w numerze 249 z 22 października znowu nas „opisała”. Nas, to znaczy: Wytwórnię Sprzętu Komunikacyjnego, a przez to i cały Świdnik, który głównie z Wy-

mańska utrzymuje się przy władzy li tylko dzięki „Sokołom”. Czy to w gruncie rzeczy nie swoisty komplement?

Europejski dyplomata wyjaśnia również red. Ehrlichowi motywy

Birmie chętnie zajęłaby, niewątpliwie szacowna i głęboko demokratyczna ojczyzna anonimowego dyplomaty — informatora. Jeśli chodzi o zaproszenie na lunch birmańskich dysydentów

Humanista w cynicznym świecie

wórni żyje. Powodem „opisania” był — nie po raz pierwszy — fakt, że handlujemy helikopterami z Birmą, która używa naszego sprzętu do walki z demokratyczną opozycją. Oburzony „europejski dyplomata” nieznanego narodości opowiada współpracownikowi Gazety Richardowi S. Ehrlichowi (nota bene też nie Polakowi), jak to aktywnie popieramy birmański reżim ramię w ramię z takimi państwami jak Chiny. Gazeta puszcza te rewelacje na całą stronę wytłuszczając nadtytuł, z którego wynika, że junta bir-

naszej współpracy z Birmą. Są nimi strajki w zakładach produkujących śmigłowce, a także o-bawy, że „jeśli my nie sprzedamy, to sprzeda ktoś inny”. Dalej rzeczony dyplomata radzi polskim dyplomatom, by „zaprosili birmańskich dysydentów na lunch albo kolację i coś im obiecali”. Tyle tytułem nakreślenia całokształtu sprawy.

Niestety nasze obawy, że jeśli nie sprzedamy, to sprzeda ktoś inny nie są wcale bezpodstawne, lecz wynikają z doświadczeń handlowych WSK. Niewykluczone nawet, że nasze miejsce w

— może należałoby dać pierwszeństwo potencjalniejszym od nas demokracjom, które mogą obiecać więcej.

„Gazeta Wyborcza” dokopując nam artykułem „Honory i helikoptery” wypełnia zadania demokratycznej prasy w demokratycznym państwie, za co trudno mieć do niej pretensje. Nam w tej sytuacji pozostaje to, co czynia Aerospatiale, Bell, Sikorski, MBB i wielu innych — robie swoje.

Jan Mazur

PW-5 LATAŁ W ŚWIDNIKU

W ubiegły wtorek mieliśmy okazję obejrzeć w Wytwórni szybowiec PW-5 powstały w wyniku współpracy Politechniki Warszawskiej i WSK. Następnego dnia odbyły się pokazy na lotnisku, które udowodniły wcześniejsze doskonałe opinie — lekkie, zgrabne, o dobrych własnościach lotnych — wystawione szybowcowi przez specjalistów. Potwierdził je również JERZY KĘDZERSKI, pilot doświadczalny z Warszawy, prezentujący szybowiec w Świdniku.

— Brałem udział w pracach zespołu tworzącego PW-5, uczestniczyłem także w pierwszych lotach. Szybowiec jest bardzo przyjemny w pilotażu, nie wymaga wysiłku od pilota. Zaletą jest także eliptyczne zakończenie skrzydeł (dość rzadko dotąd stosowane) oraz ich elastyczność. Już te cechy sprawiają, że PW-5 będzie chętnie kupowany. (d)

Znaleziono wytwórnię „kompotu”

Grupa operacyjno-dochodzeniowa Komendy Rejonowej Policji w Świdniku zlikwidowała wytwórnię rodzimych narkotyków produkowanych ze słomy makowej i konopii indyjskich.

W mieszkaniu Mariusza K. znaleziono gotowy „kompot” oraz surowce i sprzęt do jego produkcji. Właściciel wytwórni był już karany (wyrok w zawieszeniu) za produkcję narkotyków. Teraz zastosowano dozór policyjny. (p)

Przemyt alkoholu i miedzi

Podczas rutynowej kontroli na targowisku miejskim pracownicy sekcji operacyjno-dochodzeniowej zatrzymali autobus wycieczki rosyjskiej. Znaleziono w nim 30 butelek alkoholu, bimber w bankach i kanistrach oraz 130 kg metalu kolorowych — miedzi i mosiądzu.

MIROSLAW SOBCZUK, zastępca naczelnika wydziału dochodzeniowo-śledczego: kierownik autobusu wziął winę na siebie. Towary zostały zatrzymane a wobec Rosjanina prowadzone jest postępowanie przygotowawcze za przemyt niedozwolonych artykułów. Wkrótce akt oskarżenia trafi do Urzędu Celnego w Terespolu, skąd informacja o dokonanych przestępstwie trafi do miejsc zamieszkania Rosjanina. (p)

Skrzydlate lata

...Nad świdnickim lotniskiem jest tłoczno. Po sąsiedztwo odbywają się loty szybowcowe i samolotowe, a nieco dalej, z betonowych płyt przed hangarem, startują śmigłowce. Pilotów Aeroklubu Robotniczego i oblatywaczy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego łączy jednak coś więcej niż wspólne lotnisko. Początki tej więzi sięgają roku 1950. W tym czasie rozpoczęto budowę zakładu, a wśród nowych pracowników znalazło się wiele pilotów sportowych i entuzjastów lotnictwa...

Tak w X-lecie istnienia świdnickiego aeroklubu, wspominając sobie na łamach tygodnika „Skrzydlate Polska”, owe początki. Ale nawet przez myśl mi nie przeszło, że sześćdziesiąt lat temu, w czasie skrań — Waldek Jaworski, obserwujący ojca Henryka, stawił kolejne „kroki” w karierze szybownika, w trzydziści lat później (już jako śmigłowcowy pilot doświadczalny) „przyciągnął na lotnisko TRZECIE pokolenie! Jak ten czas leci...”

(Dokończenie na str. 2)

Minister BONI:

Świdnikowi bezrobocie nie grozi

W piśmie z dnia 16.10. br. skierowanym przez Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej do Burmistrza Miasta w odpowiedzi na jego wniosek o zakwalifikowanie Świdnika do grupy gmin o szczególnym zagrożeniu bezrobociem strukturalnym, czytamy m. in.:

...w kwestii oceny poziomu bezrobocia w Rejonowym Biurze Pracy w Świdniku (...) uprzejmie informuję, że:

...prognoza wzrostu bezrobocia wynikająca z zapowiedzi zwolnień (...) nie wskazuje na to, aby sytuacja miała dorównać rejonom uznanym za zagrożone (...).

z wyrazami szacunku Michał Boni
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej
O BEZROBOCIU KTÓRE JEST W ŚWIDNIKU CZYTAJ W NASTĘPNYM NUMERZE GAZETY.

Gazeta w „czwórce”

Młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 4, przygotowała pierwszy numer gazetki szkolnej. Nie ma ona jeszcze swojej nazwy, na którą ogłoszono konkurs. Dla zwycięzcy przewidziano nagrodę. Na pierwszej stronie podziękowanie dla poprzedniej dyrekcji: AUGUSTYNA GÓRKI i MAŁ-

GORZATY PAWLAK. Nie zapomniano też podziękować nauczycielce fizyki BARBARZE JÓZWIK, która odeszła na emeryturę.

Druga strona — informacyjna. Można tu znaleźć skład Rady Samorządu, zaproszenie do udziału (Dokończenie na str. 3)

Porozumienie Centrum chce pomóc miastu

W ramach spotkań Zarządu Miasta z przedstawicielami różnych partii politycznych w dniu 15 października br. z władzami spotkali się członkowie Porozumienia Centrum.

W trakcie dyskusji omówiono kilka tematów, które zdaniem obydwu stron mają podstawowe znaczenie dla miasta. Za najważniejsze tematy uznano:

— sprawę szkolnictwa podstawowego i średniego, zwłaszcza w perspektywie mającego nastąpić przejścia szkół podstawowych przez samorząd,
— bezrobocie i związane z tym zabiegi o stworzenie nowych miejsc pracy oraz starania o zaliczenie gminy do grona ośrodków o szczególnym zagrożeniu strukturalnym bezrobociem,
— opiekę społeczną, pomoc ludziom ubogim,
— członkowie PC zgłosili kilka wniosków, których realizacja powinna poprawić funkcjonowanie miasta. Postulowali m. in.:
— poprawę stanu bezpieczeństwa mieszkańców,
— podjęcie działań w celu zwolnienia przedsiębiorczości,
— stworzenie zaplecza kapitałowego dla budownictwa mieszkaniowego komunalnego, (Dokończenie na str. 2)

Przepustka do Europy

(Dokończenie ze str. 1)
dzieli na początku października tego roku zakończyła się przyznaniem WSK klasy „B”. Dopiero teraz możemy przystąpić do wykonywania zadań przewidzianych kontraktem. Zawarta umowa obejmuje początkowo montaż (później także produkcję) 10 kompletów centropłatów czyli centralnych części skrzydła (długości 10 m) mieszczących zbiorniki paliwa, samolotu ATR 72. Jest to nieduża zabierająca 42 osoby maszyna. W Polsce lata już 9

samolotów tego typu. Będziemy także robić części 8 zespołów (wraz z ich montażem) do kadłuba śmigłowca Delfin. Są to części średniej klasy odpowiedzialności, między innymi wręgi kadłuba, płyta sufitowa, płyta podłogi.

Jeżeli pierwsze partie zamówionych podzespołów zostaną wykonane prawidłowo, Francuzi zapowiadają rozszerzenie współpracy, na bardziej odpowiedzialne elementy.

(dan)

Łopuszański u wyborców

(Dokończenie ze str. 1)
cych w cywilizowanym prawie. Obecna koalicja rządowa, a zwłaszcza związek ZChN z Unią Demokratyczną Łopuszański określił jako „porozumienie o administracji krajem” pozbawione trwałych podstaw programowych. Za najskuteczniejszego członka gabinetu Hanny Suchockiej uznał Henryka Goryszewskiego, który dokonał w dziedzinie gospodarki wielu celnych posunięć. Jan Łopuszański nie chciał zdradzić, o jakie posunięcia chodzi, gdyż jego zdaniem osłabiłyby to ich skuteczność.

Bardzo krytycznie Łopuszański ocenił postępy w sprawie powszechnej prywatyzacji, której celem jest według niego przejęcie najbardziej atrakcyjnej części polskiej gospodarki przez kapitał zagraniczny. Generalnie w sprawach gospodarki poseł ZChN jest jednak umiarkowanym optymistą zauważając wzrost produkcji przemysłowej.

Ustosunkowując się do budzącej wiele polemik sprawy płk. Kuklińskiego Jan Łopuszański stwierdził, że Polska nie jest jeszcze państwem niepodległym,

lecz wciąż dążącym do niepodległości. Dowodem na to jest fakt, że order przyznawany Polakom za zasługi dla ZSRR zostały zastąpione orderami za zasługi dla Stanów Zjednoczonych.

Obecna sytuacja polityczną w Polsce Łopuszański zdefiniował zdaniem „jestem blokowany i blokuję kogoś”. Jednak przedterminowe wybory nie byłyby w jego opinii pożądane, gdyż przy jeszcze mniejszej frekwencji mogłyby doprowadzić do jeszcze większej nadreprezentacji lewicy w parlamencie.

Na pytanie o stosunek do zjednoczeniowych tendencji w Europie Jan Łopuszański odpowiedział, że do stworzenia rządu europejskiego, a nawet globalnego, która organizacja tajne i antykatolickie dysponujące potężnym kapitałem. Celem utworzenia takiego rządu jest wyłącznie powiększenie ich bogactwa.

W dwugodzinnym spotkaniu Jana Łopuszańskiego ze świdniczanami uczestniczyło około 30 osób.

(jmr)

Czwarte wyróżnienie

W konkursie Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Drzewcach koło Naleczowa, świdniczanie uzyskali nie trzy (jak napisaliśmy), ale cztery wy-

różnienia. Czwartym wyróżnionym jest JAN ROMANKIEWICZ. W oczach jury uznanie zyskał jego obraz „Pejzaż jesienny” cel

PC chce pomóc miastu

(Dokończenie ze str. 1)

— rozpatrzenie możliwości wypuszczenia obligacji komunalnych oraz powołanie komunalnej kasy oszczędności bądź banku komunalnego,

— zorganizowanie w oparciu o środki Urzędu Miasta gabinetu lekarskiego świadczącego nieodpłatne usługi dla osób ubogich (być może w oparciu o pracę lekarzy — emerytów chcących nadal aktywnie pomagać innym).

Poruszano również tematy dotyczące bieżącego funkcjonowania miasta sugerując poprawę stanu dróg, uporządkowanie te-

renu między osiedlami Brzeziny I i Brzeziny II. Mówiono także o wysypisku śmieci w związku z planowanym zakończeniem jego eksploatacji. Ważnym punktem było omówienie perspektyw rozwoju miasta w najbliższej przyszłości.

Przedstawiciele świdnickiego koła PC zadeklarowali pomoc w rozwiązywaniu powstałych problemów. Dotyczyło to szczególnie kontaktów z innymi gminami w celu wykorzystania doświadczeń oraz zaangażowania członków PC w bieżące działania.

Z.B.

Zaczynali od Stachury

Zaczęło się wszystko od poezji Edwarda Stachury. Była ona dla młodych studentów inspiracją do wspólnego śpiewania. Na początku spotykali się na imprezach akademickich, gdzie się razem bawili, grali i śpiewali. Na jednym z takich spotkań zaproszono go na występ w sali telewizyjnej w Domu Studenckim w Poznaniu. Od tego momentu zaczęli istnieć jako Stare Dobre Małżeństwo.

Grupa rozpoczęła swą działalność artystyczną w 1985 roku. Uczestniczyli w festiwalach piosenek studenckich, turystycznych itp. Grali także w wielu ośrodkach kultury i klubach studen-

ckich. Skład zespołu ulegał ciągłym zmianom. Aktualnie w S.D.M. występują: Krzysztof Myszkowski (voc., git. akust., harm. ustna), Wojciech Czemplik (voc., skrzypce), Roman Ziobro (git. bas.) i Ryszard Żarowski (voc., git. klas.).

Oprócz poezji Stachury zespół stopniowo wprowadzał do swojego repertuaru teksty Piotra Bakala i Bolesława Leśmiana. Obecnie w programie grupy znajdują się także piosenki do słów dwóch krakowskich poetów młodego pokolenia — Adama Ziemiałana i Józefa Barana.

Anna Płanda

SKRZYDLATE LATA

(Dokończenie ze str. 1)

Historię tworzą ludzie. Trudno dziś, w 40 lat od powstania Aeroklubu Robotniczego, przypomnieć wszystkich. Mimo, że sam „maczałam palce” w początkach świdnickiego latania, to też już tego i owego nie pamiętam.

Zbigniew Piasecki, bracia Zbigniew i Zdzisław Klimkiewiczowie, Antoni Grabowski, Nikodem Buchowiecki, Ryszard Kosiół — to byli pionierzy. Pionierskim był też polonijski samolot „Sterch”. Do szkolenia co prawda niezbędny był nadawca, no ale był. Usilne zabiegi pionierów doprowadziły do zarejestrowania Aeroklubu Fabrycznego — bo taką pierwotnie nazwę nosił — przy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Stało się to 11 października 1952 roku, a więc data narodzin jest pewna.

Owczesna Liga Lotnicza przydzieliła nowemu aeroklubowi dwa szybowce treningowe „Salamandra”, szkolny „ABC” i samolot Po-2, czyli słynnego „Kukuruznika”. Na tym samolocie Ryszard Kosiół, nauczył latać: Renę Pietrzak (siostra słynnej

szybowniczki Pelagii Majewskiej), Jana Cholewickiego, Andrzeja Ciesielskiego, Juliana Kaletę i Wojciecha Trawińskiego.

W rok po utworzeniu aeroklubu posiadał już sekcję: samolotową, szybowcową, spadochronową i modelarską. Najbardziej dynamiczny rozwój nastąpił jednak w latach 1956-57, kiedy to stan posiadania osiągnął rekordowy (jak na tamte czasy) poziom — 12 samolotów i 11 szybowców. Po latach tłustych — nastąpił chude. Były nawet próby zlikwidowania Aeroklubu Robotniczego, bądź przekształcenia go w filię Aeroklubu Lubelskiego. Rozkwit nastąpił z chwilą objęcia kierownictwa przez Stanisława Kasperka. To on stworzył „świdnicką szkołę akrobacji samolotowej”, która odżyła na nowo (po kolejnych latach chudych) za sprawą jego... bratanka Janusza Kasperka, 9-krotnego mistrza Polski i aktualnego dyrektora aeroklubu.

W 1959 roku najwyższe odznaczenie szybowcowe — Złota Odznaka Szybowcowa — z Trzema Diamentami, po raz pierwszy trafiła na Lubelszczyznę. Zdobyl ją członek AR — pilot Henryk Ignasiak.

W cztery lata później, wspólnie z Aeroklubem Lubelskim, reaktywowano Lubelskie Zimowe Zawody Samolotowe, imprezę sięgającą swą historią 1931 roku i jedyną tego rodzaju w Europie, a może i na świecie. Cztery razy pod rząd wygrał też te zawody załoga Aeroklubu Robotniczego — pilot Ryszard Kasperk (ojciec Janusza) i nawigator Eugeniusz Milcarz.

Ile było tytułów mistrzów sportu czy mistrzów Polski w poszczególnych dyscyplinach lotniczych? Zgubiłem rachubę, ale prócz wspomnianych — rodziny Kasperków, Stanisław Gajewski — rekordzista śmigłowcowy (niegdyś szef wyszkolenia AR), Henryk Ignasiak i Waldemar Jaworski — szybowcownik, Zdzisław Chyliński — spadochroniastwo. Z młodszych pokoleń Zdzisław Nieradka, Andrzej Choma, szczeniak — Iłona Jaworska (prywatnie żona Jaworskiego juniora). Daruję sobie szczegółową statystykę, bo miejsca by zabrakło, a naczelny „Głosu” przykazał: półtorę strony maszynopisu. Resztę potem. A więc: cdn.

Tadeusz Chwałczyk

IM WARTO POMÓC

W poprzednim numerze „Głosu Świdnika” pisaliśmy wiele o kłopotach naszego aeroklubu. Zainicjowaliśmy też akcję niesienia mu pomocy. Przypomnijmy — chodzi o umożliwienie zakupu wyciagarki (cena 300 mln zł), dzięki której można byłoby znacznie zmniejszyć koszty utrzymania sekcji szybowcowej.

KAZDA WPŁATA NA KONTO AEROKLUBU ROBOTNICZEGO W ŚWIDNIKU — PKO O/O ŚWIDNIK NR 43645-13299-132, DOKONANA POD HASŁEM „WYCIAGARKA”, ZOSTANIE ODNOTOWANA NA LAMACH NASZEGO PISMA.

Bo aeroklubowi warto pomóc. Wśród sześciu posiadanych przez niego sekcji, najliczniejsza jest

właśnie szybowcowa. Dzięki prowadzonemu w niej szkoleniu podstawowemu, najmłodszy adept latania w naszym mieście mają po 16 lat. Wykorzystywanie wyciagarki umożliwiłoby znaczne powiększenie naboru do sekcji i objęcie szkoleniem tych chętnych, którzy dotychczas z różnych względów (także finansowych), musieli odchodzić z kwitkiem.

Z powodów powszechnie znanych, szkolenie jest częściowo odpłatne. W tym roku koszt wyszkolenia jednej osoby (do dziesięciu lotów samodzielnymi) wynosił około 4,5 miliona zł. Część tej kwoty szkolący się musieli odpracować — i z chęcią na rzecz własnego aeroklubu odpra-

cowywali. Ale część trzeba było jednak zapłacić gotówką. A taki był to bardzo zaniżona kalkulacja. Pieniądzy ledwie wystarczyło do holujących szybowce „Wilg”.

Wielkie nadzieje wiązemy ostatnio wszyscy z PW-5. Wygranie przezeń konkursu na szybowiec klasy światowej umożliwiłoby podjęcie przez WSK masowej jego produkcji. Przebakując się nawet o tym, że Świdnic mógłby w krótkim czasie stać się największym producentem szybowców na świecie. Mogłoby to mieć zbawienny wręcz wpływ na sytuację miasta i jego mieszkańców. Ale to do czegoś zobowiązuje.

cel

CZY CZEKA NAS POWIATOWY BALAGAN

W Lubelskim Sejmiku Samorządowym interesy gminy Świdnik reprezentują radni: Zyta Gilowska i Wiesław Hawryleci. Sejmik zbiera się raz w miesiącu, a częściej w miarę potrzeb. Ostatni październikowy Sejmik zajmował się nową formą ubezpieczeń dla rolników. Omawiano też sprawy związane z tworzeniem powiatów.

Powołana ustawa Kasą dla Rolników, oddziałająca ubezpieczenia rolnicze od PZU, wzbudza wiele emocji. Nie bez znaczenia jest lokalizacja placówek ubezpieczeniowych. Wiadomo, że będzie ich w województwie kilka, więc każda gmina chciałaby mieć ją jak najbliżej. Problem nie dotyczy naszej gminy. Wiadomo — placówka będzie w Lublinie.

Tworzenie powiatów, nowej czy starej? Jednostki administracyjne, stało się znowu aktualne. Uczestniczący podczas ostatniego posiedzenia Sejmiku, prze-

dstawiciel Sejmiku Poznańskiego wskazywał argumenty przemawiające za tym rozwiązaniem.

Sprawa wzbudza wiele kontrowersji. — Zastanawiające jest — jak stwierdził W. Hawryleci — że te same osoby, które dwa lata temu rozwiązywały problemy terytorialnych wdziałów w utworzeniu gmin, teraz z takim samym zapałem opowiadają się za powiatami.

Rodzi się pytanie czy powiaty nie burzą tego co już zaczęło się budować — samorządności terytorialnej, a stworzenie nowego podziału terytorialnego nie skończy się powiatowym balaganiem. Dzisiaj wiadomo, że wiele gmin lepiej niż państwo wydaje pieniądze, jak również szybciej, bez odwoływania się wyżej, rozwiązuje własne sprawy.

Samodzielność gminy ma jednak i mankamenty. Trudno nakłonić gminy do uczestnictwa w sprawach wykraczających poza

własne podwórko. Jak na razie gminy nie mają żadnych wspólnych interesów, działają w pewnej izolacji. Rozwiązują swoje problemy nie patrząc co dzieje się obok. Przykładem w naszym rejonie jest Puchaczów. Gmina żyjąca z kopalni, terytorialnie do niej należąca, chociaż większość wypracowywanych ten dochód górników, mieszka w Łęcznej. Oczywiście jest też, że nawet najlepiej prosperująca gmina nie jest w stanie utrzymać np. szpitala.

Są sprawy, które wymagają wspólnych przedsięwzięć, decyzji. Chciałoby się szkolenie specjalistyczne. Wiadomo, że dla potrzeb gminy Świdnik nie ma potrzeby powoływania szkoły rolniczej, ale już dla kilku gmin ma to sens. Są to argumenty, które przedstawiają w dyskusji zwolennicy tworzenia powiatów

(L.w.)

STARE DOBRE MAŁŻEŃSTWO

Wśród setek piosenkarzy, grup wokalnych i wokalo-instrumentalnych, wśród artystów znanych nam z telewizyjnego oświetlenia, coraz trudniej jest znaleźć indywidualności tak zwane niepowtarzalne. Coraz trudniej wyłowić spośród nich kogoś, czy glos będzie brzmiał w naszych uszach dłużej, kto zwróci na siebie naszą uwagę, kogo zapamiętamy i polubimy.

Niektórzy z tych wykonawców przemijają przez scenę jak meteory. Zabłyśnią na chwilę oślepiającym blaskiem, by już za chwilę zgasnąć i odejść w niepamięć. Inni walczą o swoją pozycję przez całe lata, mozolnie

— piosenka po piosence — starają się o powodzenie i popularność. Jeszcze inni przebojem wdzierają się do pierwszych szeregów, by ich długo nie opuszczać.

Zadną z tych etykietek nie pasuje do tak dziwnego zjawiska, jakim jest „Stare, Dobre Małżeństwo”. Nietypowa jest ich kariera. Są jak grzyby w cieniu największych gwiazd, a równocześnie nieoczekiwanie dużą liczbą ich wielbicieli. Nietypowe jest też — w dzisiejszych czasach — ich twórczość. Liryczne, nastrojowe melodie i teksty. Komunikatywne i proste. Piękne.

Jestem przekonany, że koncerty „Starego, Dobrego Małżeństwa” w Świdniku staną się dla wielu z nas artystycznym wydarzeniem sezonu. Tych, którzy już ich słyszeli, na pewno nie potrzebują zachęcać do przyścia na koncert. A tym, którzy ich jeszcze nie znają, można obiecać niezapomniane wrażenia i miłe spędzony czas. Bez względu na muzyczne upodobania. Bez względu na wiek. Bo ich ballady są uniwersalne i znajdują drogę do każdego. Serdecznie więc zachęcam do obejrzenia koncertu w sali kina „Lot” w środę 4 listopada o godz. 16.30 lub 19.00.

cel

MIANY W „SEZAMIE”

Zamiast hotelu — mieszkania

Hotel pracowniczy „Sezam”, od wielu lat dzierżawiony przez WSK, jest własnością miasta. Zarządca nim, jak wielu innymi budynkami komunalnymi, Przesłabiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Restrukturyzacja Wytwórni, wydzielenie działalności pozaprodukcyjnej, duże koszty utrzymania budynku, sprawiły, że rozpoczęło Zarząd Miasta negocjacje na temat anulowania umowy dzierżawnej. Pozostały jednak do rozwiązania problemy — co zrobić z mieszkającymi tam ludźmi (tylko 9 rodzin ma przydział z Urzędu Miasta, więc mogłoby mieszkać nadal) oraz jak zmniejszyć koszty utrzymania budynku, które muszą być ponoszone, bez względu na to, kto go użytkuje.

W tej sytuacji w PGKiM nadszedł się koncepcja docelowego zagospodarowania hotelu. Forma podobna byłaby do już istniejącej (adaptacja strychów), a planowicie przydział powierzchni hotelowej do zaadaptowania jej na mieszkania. Pierwszeństwo miałyby dotychczasowi mieszkańcy „Sezamu”, a w razie ich

rezygnacji świadczenie, których podania (o przydział strychu) wpłynęły do UM.

Ze wstępnych szacunków wynika, że koszty adaptacji w hotelu byłyby o 50 proc. niższe — około 70 mln zł — niż w przypadku strychów.

Zawarto już trójstronne porozumienie między Zarządem Miasta, WSK i PGKiM, które przewiduje, że do połowy marca 1993 r. opracowana zostanie dokumentacja techniczna, sfinansowana przez PGKiM (około 100 mln zł), a do końca czerwca przyszłego roku przysyłają lokatorzy otrzymają klucze do mieszkań. Prace prowadzone będą etapami. Najpierw w północnej, potem w południowej części budynku.

Jeszcze w tym tygodniu zorganizowane zostanie spotkanie z mieszkańcami „Sezamu”, by zapoznać ich z tą koncepcją. Od opinii przyszłych lokatorów zależała będzie bowiem koncepcja szczegółowa przebudowy — czy mają to być duże (50 m kw.) mieszkania, czy raczej małe i wtedy będzie ich więcej.

(dan)

Tragiczny tydzień na drogach

Nieuwaga, zasiadanie za kierownicą po spożyciu alkoholu, nieprzestrzeganie przepisów ruchu drogowego — to najczęstsze notowane przyczyny wypadków jakie ostatnio wydarzyły się w naszym mieście i okolicy.

Szczególnie niebezpieczne były dni między 8 i 18 października. Tragiczne żniwo rozpoczęło się potrąceniem rowerzysty przez taczarkę przy zbiegu ulic Lotników Polskich i Melgiewskiej. Rowerzysta doznał ogólnych obrażeń ciała. Wiele szczęścia miał również nietrzeźwy mężczyzna potrącony przez fiata 126p przy skrzyżowaniu z ulicą Stawicką. Całe zdarzenie zakończyło się potłuczeniami.

Dwa dni później nietrzeźwy kierowca fiata 125 potrącił mężczyznę i usiłował zbiec z miejsca wypadku. Został jednak zatrzymany przez policjanta MAŁGOSIA KARPIUKA, który był świadkiem tego zdarzenia. Mężczyzna ze wstrząsem mózgu, złamaniami kończyn, przewieziony został do szpitala. Wobec spraw-

cy zastosowano areszt tymczasowy.

Śmiercią pieszych zakończyły się dwa wypadki drogowo — w gminie Trawniki i w Fajstławicach. Tragicznie zakończyła się gra w piłkę w pobliżu ruchliwej ulicy. W Pełczynie mercedes potrącił chłopca, który nieoczekiwanie wbiegł za piłką na ulicę. Chłopiec doznał otwartego złamania lewej nogi. Niestety taka sama zabawa w Świdniku zakończyła się śmiercią 10-letniego dziecka.

Fatalny tydzień zakończył się wypadkiem w Jackowie. Na mężczyźnie wyładowującego wydostki najechał fiat 126p. Kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

(b)

Gazeta w „czwórce”

(Dokończenie ze str. 1)

tu w zajęciach pozalekcyjnych oraz wiadomości o dyskotekach — tych, które już się odbyły i tych planowanych. Wspomnienia egzaminu do liceum, informacja o bibliotece szkolnej oraz życzenia i powitanie pierwszoklasistów, zajęły 3 i 4 stronę. Nie zabrakło humoru. W rubryce „Uśmiechnij się” czytamy: Spotykaj się koń i pies. Koń pyta psa:

— Która godzina?
— Siódma trzydzieści — odpowiada pies i odchodzi kręcąc głową i mruczy do siebie:
— Dziwnie; koń, a mówi...

— Aniu, nie mogę znaleźć herbaty! Gdzie ją podziłaś, kiedy wczoraj zaparzałaś?

— To proste mamo, jest w apteczce w pudełku po kakao z napisem „sol”.

Jak przysłało na poważną prasę jest też zapowiedź tematów, które ukażą się w następnej gazecie.

Gazetkę szkolną redagują: ALEKSANDRA GOTTMAN, ARKADIUSZ PELC, KAROL PIEKARSKI, KATARZYNA GRANIENKA, KATARZYNA KROJEC. Mimo wysokiej ceny (1000 zł), gazetka rozeszła się błyskawicznie. My ze swej strony życzymy młodym redaktorom dobrych pomysłów i wytrwałości. Czekamy na następne wydanie.

(l)

Uwaga na włamywaczy

Październik w policyjnych statystykach jest również miesiącem włamywaczy. Ich ofiarą padają najczęściej kioski Ruchu, skąd giną papierosy, kosmetyki, słodycze. W sumie w trzech włamaniach zginęły towary wartości ponad 13 mln zł.

W Trawnikach dokonano włamania do sklepu spożywczego. Ukradziono 20 butelek wódki różnych gatunków. Złodzieje posłużyli się tarą, dawno nie stosowaną metodą włamania (zdradzającą fachowców). Przez okno dostali się do piwnicy a następnie, przypuszczalnie przy pomocy lewara, wyłamali część podłogi sklepu. Oprócz alkoholu — na sumę 9,5 mln zł nie nie zginięło. Włamywacze nie zdemontowali pomieszczeń i po usunięciu wszelkich śladów — zniknęli. Sklep w Trawnikach jest jednym z najlepiej zabezpieczonych w regionie, gdyż wcześniej często dokonywano do niego włamań. Złodzieje skorzystali z jedynej pozostałej jeszcze możliwości. Sprawców do tej pory nie wykryto.

(b)

GŁOS SPORTOWY Avia-Chemik

Trudny orzech do zgryzienia

Siatkarze Avii przegrali z Chemikiem Kędzierzyn przed własną publicznością dwukrotnie — 2:3! Inaczej chyba jednak być nie mogło! Goście aktualny faworyt Pucharu Polski zaprezentowali się w Świdniku z jak najlepszej strony.

Imponowali wolą walki, umiejętnościami technicznymi i taktycznymi, a nade wszystko skutecznością w grze, w najbardziej decydujących momentach. Podopieczni Janusza Kostrzewy grali niesłychanie ambitnie ale popełnili zbyt wiele rażących błędów szczególnie w tie-breakach. W sobotnim spotkaniu gospodarze zachwycili swą grą ale tylko w pierwszym secie. To była rzeczwiście filmowa partia.

Szczelny blok złotoniebieskich, którzy stanowili Lemieszek, Chadoła i Kostaniak, bezbłędne ataki bombardiera Gamaly wzbudziły co chwila entuzjazm na widowni. W miarę upływu czasu na parkiecie zaczęli jednak dominować goście.

Zmogli świńdziancy kaśliwymi

atakami w drugim, czwartym i piątym secie, imponowali także umiejętnościami w grze obronnej. Nazajutrz w niedzielę kibice przeżyli istny horror! W trzech ostatnich setach obydwa zespoły podjęły bezpardonową walkę pod siatką i znowu doszło do tie-breaku.

Przy stanie 16:14 dla gości główny arbiter spotkania Bogusław Kawiak z Warszawy odwołał koniec spotkania lecz po chwili zmienił decyzję. Grę w piątym secie rozpoczęto znowu od stanu 15:14 dla Chemika, pomimo długotrwałych protestów zespołu gości. Tie-break wygrali ostatecznie siatkarze z Kędzierzyna 21:19 ale niesmak pozostał.

Reasumując — dwumecz Avia — Chemik podobał się publiczności ze względu na rzadko ogadaną dramaturgię. Cenne punkty wywleźli jednak ze Świdnika goście i w tym cały szkół.

KR-K

Bliscy remis

Nie powiodło się piłkarzom Avii w stolicy. Złotoniebiescy przegrali z „Czarnymi Koszulami” 0:1 (bramkę dla Polonii zdobył w 17 minucie spotkania ex-swińdzianin Głowacki). Piłkarze Polonii utrzymali nadal drugą pozycję w tabeli.

Od 60 minut spotkania świńdzianin osiągnęli przewagę w polu i zepchnęli stołeczną jedynastkę do obrony. Żaden z na-

szych napastników nie zmusił jednak do kapitulacji bramkarza Polonii — Rutkowskiego.

Za kilka dni arcytrudny występ naszej jedenastki w Belchatowie. Górniczy grali ostatnio z Borutą Zgierz i zaaplikowali przeciwnikom aż... 5 bramek. W Belchatowie będzie ciężko, ale nie tracmy nadziei!

KK

Na czwartym froncie

Nie udało się odnieść zwycięstwa piłkarzom LKS „Świńdzianka” w niedzielnym meczu z „Sygnałem” Lublin.

Piłkarze z Turystycznej, mimo iż w meczu tym byli zdecydowanym faworytem, zaledwie zremisowali 1:1. Obecnie „Świńdzianka” zajmuje wysoką, siódmą pozycję w tabeli ligi okręgowej i ma 2 punkty straty do wyprzedzającego ją zespołu „Horteksu” Ryki.

Swoją wysoką pozycję w tabeli zawdzięczają nasi piłkarze znakomitemu początkowi sezonu. Rozegrane ostatnio mecze wska-

zuja na nieznaczny obniżkę formy. Ostatnie zwycięstwo „Świńdzianka” zanotowała na swoim koncie już ponad miesiąc temu: 1:0 z „Cisami” w Nałęczowie. Potem przyszły dwa remisy: 1:1 z „Orletami” Deblin i 0:0 z „Lewartem” Lubartów oraz dwie porażki z faworytami rozgrywek — 0:2 ze „Stalą” Kraśnik (u siebie) i 1:5 z „Wisłą” w Puławach. Ten ostatni wynik, to udany rewanż piłkarzy „Wisły” za niespodziewaną porażkę 0:1 ze „Świńdzianką” w rozgrywkach o Puchar Polski.

cel

Stare Dobre Małżeństwo

Zrozumiem to co powiem
spróbuj to zrozumieć dobrze
jak życzenia najlepsze
te urodzinowe
albo noworoczne — jeszcze lepsze może
o północy gdy składane drżącym głosem
nie kłamane
— z nim będziesz szczęśliwsza
— dużo szczęśliwsza będziesz z nim
ja — cóż — włośćęga
nieszczęśliwy duch
ze mną można tylko pójść na wrzosowisko
i zapomnieć wszystko:
jaka epoka, jaki wiek
jaki rok, jaki miesiąc, jaki dzień
i jaka godzina kończy się
a jaka zaczyna...

Ciemno, choć w pysk strzel

Przywołana wyżej mądrość ludowa w dobitny sposób ujmuje jakimś sytuacjom sprzyjającą ciemność spadającą w Świdniku po zmroku. Niebezpieczeństwa z takim stanem rzeczy związanego zdają się nie dostrzegać instytucje za oświetlenie miasta odpowiedzialne — Spółdzielnia Mieszkaniowa, PGKiM i Zakład Energetyczny. Dopłacamy do każdego dnia zwłoki przy regulacji rachunku za elektryczność — w tej kwestii Zakład Energetyczny wykazuje skuteczność. Nieustannie rosną opłaty czynszowe. Co otrzymujemy w zamian?

Strach, gdy z biciem serca wchodzić do ciemnych bramek i klatek schodowych, gdy próbując zapalić światło dotykamy sterczących kablów. Dzieci wracają ze szkół przez nie oświetlone place i podwórza. Na wlewy zainstalowane przed laty lampy, nikt jednak nie kwapi się do ich zmodernizowania. Nie świecą się żarówki przed klatkami schodowymi.

(la)

LIGA TKKF

Zakończyły się rozgrywki TKKF w tenisie ziemnym. W grach zespołowych I miejsce zajęli: Wojciech Karasiuk, Bogusław Mrówka, II Marek Brzeziński, Adam Piechota. III Zbigniew Poleć, Marek Wysokociński. Wyniki gier indywidualnych przedstawiają się następująco: I miejsce Bogusław Mrówka, II Marek Brzeziński, III Tadeusz Smoczyński. 3 i 4 października odbył się turniej kończący sezon TKKF — 1992 r. W finale rozgrywanym systemem „każdy z każdym” w grach indywidualnych uzyskano następujące wyniki: I miejsce Bogusław Mrówka, II Marek Brzeziński, III Wojciech Karasiuk, IV Adam Piechota. W finale gier debiutowych I miejsce zajęli Marek Brzeziński, Wojciech Karasiuk, II Bogusław Mrówka, Adam Piechota.

M. B.

PROGRAM GODNIOŹY TVP

30 października — piątek

PROGRAM I

- 8.00 — Dzień dobry
9.00 — Wiadomości
9.10 — Mama i ja
9.25 — Domowe przedszkole
9.50 — Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 — BAZM, czyli bez stałego miejsca zamieszkania — film ZSRR
11.30 — Kwadrans na kawę
11.45 — Klub samotnych serc
12.00 — Wiadomości
12.10 — Program dnia
12.15 — 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 — Magazyn notowań
12.45 — Tylko u nas
12.55 — Temat dnia
13.00 — Triumf cywilizacji zachodniej
13.50 — Temat dnia
13.55 — Warszawa zaprasza
14.05 — Temat dnia
14.10 — Teleplastikon
14.30 — Dokument trochę inny
15.00 — Głosie obok nas
15.05 — Odpowiedź na każde pytanie
15.15 — Być tutaj
15.30 — Temat dnia
15.35 — Jeśli nie Oxford, to co?
15.55 — Jaka szkoła
16.00 — Program dnia
16.05 — Ciuchcia
16.50 — Język angielski dla dzieci
17.00 — TELEEXPRESS
17.20 — Smak 92
17.45 — Każdy ma prawo
18.00 — Dynastia — ser. prod. USA
19.00 — Wieczorynka
19.30 — WIADOMOŚCI
20.10 — Film fabularny
22.00 — Program public.
22.45 — Wiadomości
23.00 — Dział w Senacie
23.50 — Zawsze po 21-szej
23.50 — Koncert Chęta Atkinsa
0.10 — Słodkawa w Jedynce
1.45 — Zakończenie programu

PROGRAM II

- 8.00 — Panorama
8.10 — Program lokalny
8.40 — Wojownicze żółwie Ninja
9.00 — Transmisja obrad Sejmu
16.25 — Powitanie
16.30 — Panorama
16.40 — Sport
16.55 — Wojownicze żółwie Ninja
17.20 — Kate i Allie — ser. USA
18.00 — 19.30 — Program regionalny
21.00 — Panorama
21.30 — Sport
21.45 — Benny Hill
22.30 — SOS Titanic — film USA
0.10 — Panorama
0.20 — Non stop kolor
1.20 — Zakończenie programu

31 października — sobota

PROGRAM I

- 7.25 — Program dnia
7.30 — Wieści
7.40 — W smudze cienia
8.00 — Rynek - agro
8.20 — Z Polski...
8.35 — Wszystko o działce
9.00 — Wiadomości
9.10 — Ziarno
9.35 — 5 — 10 — 15
10.50 — Język angielski dla dzieci
11.00 — Rokendroler
11.30 — Sobotnie randez-vous
12.00 — Wiadomości
12.10 — Program dnia
12.15 — Eko-echo
12.30 — Podróże na celuloizdie
13.00 — Walt Disney przedstawia:
Super Balon — Palacz
14.20 — Teatr telewizyjny — Palacz
zwłok
15.20 — Sobotnie randez-vous
16.30 — Teatr Telewizji — W życiu jak w teatrze
17.00 — TELEEXPRESS
17.20 — Domek na pręci
18.15 — Wiecznie zielone
18.30 — Pegaz
19.00 — Małe wiadomości DD
19.10 — Wieczorynka
19.30 — WIADOMOŚCI
20.00 — Polskie ZOO
20.30 — Maski — film fab. USA
22.35 — Wiadomości
22.45 — Program public.
23.30 — Sportowa sobota
23.45 — Wrzask — film fab. USA
1.15 — Piosenki wiatrem pisane
2.15 — Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 — ORF Orkan
8.00 — Panorama
8.05 — Ulica Sezamkowa
9.05 — Ona
9.25 — Powitanie
9.30 — Tacy sami
9.50 — Magazyn przechodnia
10.00 — Wspólnota w kulturze
10.30 — Artysta i jego świat
11.00 — Sceny filmowe
11.20 — Twoje przeboje
12.30 — Auto — magazyn
13.00 — Studio sport
13.50 — Miesz — Masz
14.20 — Różnica co chceta
14.40 — Image
14.55 — Zwierzęta świata
15.30 — Lekarz domowy
15.50 — Powitanie
15.55 — Poezję jakie twoje imię?
16.25 — Losowanie Totaliz. Sportow.
16.30 — Panorama
16.40 — Pełna chata
17.10 — Wielka gra
18.00 — Panorama Lubelska
18.10 — Halo dzieło
18.35 — Akademia Filmu Polskiego —
Zaduszki
20.30 — Wielki sport
21.00 — Panorama
21.20 — Słowo na niedzielę
21.35 — Chimera
22.15 — Msza krolewska — koncert
22.35 — Mąż pani ambasador —
ser. franc.
23.40 — Gazdźnia Podhala

24.00 — Panorama
0.10 — Okolice jazzu
0.40 — Zakończenie programu

1 listopada — niedziela

PROGRAM I

- 6.55 — Program dnia
7.00 — Podwodna Odyseja ekipy kapitana Cousteau
7.45 — Rolnictwo na świecie
8.00 — Przystanki codzienności
8.20 — Notowania
8.45 — Polskie ZOO
9.00 — Zamek Eureka
9.25 — Teleranek
9.50 — Dzieci z ulicy Degrassi
10.15 — Język angielski dla dzieci
10.25 — Japonia
11.25 — Cmentarze kresowe
11.50 — Tydzień
12.35 — Cmentarz Rakowicki
12.50 — Teatr dla dzieci — Miło być Polakiem
13.35 — Cmentarz Rakowicki
13.45 — W starym kinie — Anioł i złoczyńca
15.30 — Z kamerą wśród zwierząt
15.45 — Cmentarz Rakowicki
15.55 — Drzewa umierają stojąc
16.20 — Country Ameryka
17.00 — TELEEXPRESS
17.20 — Są jeszcze krzewy leszczyny
18.20 — 7 dni — świat
18.50 — Cmentarz Rakowicki
19.00 — Wieczorynka
19.30 — WIADOMOŚCI
20.10 — Wolter — ser. prod. franc.
21.10 — Stefania Toczyska śpiewa
piękną P. Chopina
21.40 — Sportowa niedziela
22.10 — Dynastia — ser. prod. USA
23.00 — Łoża
23.30 — Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 — Przegląd tygodnia
8.00 — Mała księżniczka
8.25 — Film dla niesł. Wolter — ser. franc.
9.25 — Słowo na niedzielę
9.35 — Powitanie
9.50 — Programy lokalne
10.30 — Żyje się tylko chwila
11.00 — Pamięci A. Panufnika
12.00 — Rodzinny bumerang — ser. prod. austral.-ang.
12.50 — Legendy Krakowa
13.00 — Podróże w czasie i przestrzeni
13.50 — Weekend
14.10 — Biegłemu, biegiem — film dok.
14.55 — Kłasztory Polskie
15.30 — Godzina z Hanną Barberą
16.20 — Program dnia
16.30 — Panorama
16.40 — Cudowne lata
17.10 — Literatura niepokorna
17.50 — Oni się wspieli na szczyty
18.15 — Halo dzieci
18.35 — Między nami seniorami — film fab. prod. ang.
19.55 — Dom umarłych
20.10 — O tych, którzy odeszli
21.00 — Panorama
21.30 — Koko fortuny
22.00 — Z archiwum cricoteki
23.00 — La Belle Epoque 1880-1914 — film dok. USA
24.00 — Pukam do drzwi kamienia
0.30 — Zakończenie programu

2 listopada — poniedziałek

PROGRAM I

- 6.00 — Kawa czy herbata
6.00 — Wiadomości
9.10 — Program dnia
9.15 — Mama i ja
9.25 — Przedszkolny koncert życzeń
10.00 — Dynastia — ser. prod. USA
11.00 — Pierwsze 365 dni życia dziecka
11.30 — Pol wieku
12.00 — Wiadomości
12.10 — Program dnia
12.15 — 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 — Język francuski
12.45 — Świątynie przyrody
13.15 — Język niemiecki
13.45 — Oblicza Austrii
14.15 — Język włoski
14.30 — Język angielski
15.00 — Alf — ser. prod. USA
15.30 — Prezentacje
16.00 — Program dnia
16.05 — Luz
17.00 — TELEEXPRESS
17.20 — Alf
17.50 — Klub Dobrych Książek
18.10 — Magazynio
18.20 — Z Polski rodem
18.45 — Czw. po drodze nam z Ewą?
19.00 — Wieczorynka
19.30 — WIADOMOŚCI
20.05 — Antena
20.30 — Teatr telewizyjny — Sąd nad Brzozowskim
22.30 — Wiadomości
22.45 — Pogranicze w ogniu ser. TP
23.40 — Program public.
0.25 — Zakończenie programu

PROGRAM II

- 8.00 — Panorama
8.10 — Programy lokalne
8.40 — Tajemnicze złote miasta
9.10 — Pokolenia — ser. prod. USA
9.30 — Kolekcjoner
10.00 — Język angielski
10.30 — Przeboje MTV
11.30 — Na życzenie
16.25 — Powitanie
16.30 — Panorama
16.40 — Sport
16.55 — Tajemnicze złote miasta
17.20 — Przegląd kronik filmowych
17.50 — Polska Kronika Filmowa
18.00 — Panorama Lubelska
18.30 — Pokolenia — ser. prod. USA
19.00 — Tustala — ser. prod. ang.
20.00 — Dzieciaki, kłopoty i my
20.30 — Łatająca kamera
21.00 — Panorama
21.30 — Sport
22.40 — Bez znieczulenia
22.00 — Jan Sebastian Bach

24.00 — Panorama
0.10 — Impresje gitarowe
0.20 — Zakończenie programu

3 listopada — wtorek

PROGRAM I

- 8.00 — Dzień dobry
9.00 — Wiadomości
9.10 — Mama i ja
9.25 — Domowe przedszkole
9.50 — Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 — Pogranicze w ogniu — ser. TP
11.00 — Głędła pracy, gładka szansa
11.20 — Przyjemne z pożytecznym
11.40 — Gotowanie na ekranie
12.00 — Wiadomości
12.10 — Program dnia
12.15 — 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 — Magazyn notowań
12.45 — Świat chemii
13.15 — Kuchnia
13.30 — Fizyka polizartem
13.45 — Ryzyj z nami
13.55 — Surowce
14.10 — Spotkania z cywilizacją
14.20 — Co? Jak? I dlaczego?
14.30 — Klub Domowego Komputera
14.50 — Przybył z Matplanety
15.20 — My w kosmosie
15.35 — Joystick
16.00 — Program dnia
16.05 — TRK — Tak
16.50 — Język angielski dla dzieci
17.00 — TELEEXPRESS
17.20 — Tom i Jerry
17.50 — Murphy Brown
18.15 — Odolanska 10
18.45 — Cena pamięci
19.00 — Wieczorynka
19.30 — WIADOMOŚCI
19.55 — 7 min. dla ministra pracy
20.10 — Ptaki — film prod. USA
20.15 — Gra o pieniądze
22.45 — Wiadomości
23.05 — Rozmowy z Nikodemem
23.45 — I Międzynar. Festiwal Jazzowy — Warszawa
0.15 — Zakończenie programu

PROGRAM II

- 8.00 — Panorama
8.10 — Program lokalny
8.40 — Kapitan Planeta i Planetaria-
nie — ser. prod. USA
9.10 — Pokolenia — ser. prod. USA
9.30 — Świat kobiet
10.00 — Język włoski
10.15 — Język angielski
10.30 — Język francuski
11.00 — Ojczyzna — Polszczyzna
11.15 — Na życzenie
16.25 — Powitanie
16.30 — Panorama
16.40 — Z kart krawcow. archiwum
„Druki po Wawelu. Skalka”
16.55 — Kapitan Planeta i Planetaria-
nie — ser. prod. USA
17.00 — Ojczyzna — Polszczyzna
17.40 — Moja wiara
18.00 — Panorama Lubelska
18.30 — Pokolenia — ser. prod. USA
18.55 — Europuzzle
19.00 — Nasz zmieniający się świat
20.00 — Reporterzy Dwójki przedst.
20.30 — Neptun TV przedstawia
21.00 — Panorama
21.30 — Sport
21.45 — Koko fortuny
22.15 — Czarna aksamitna sukienka —
film prod. ang.
24.00 — Panorama
0.10 — Zakończenie programu

4 listopada — środa

PROGRAM I

- 8.00 — Dzień dobry
9.00 — Wiadomości
9.10 — Mama i ja
9.25 — Domowe przedszkole
9.50 — Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 — Ptaki — film prod. USA
12.00 — Wiadomości
12.10 — Program dnia
12.15 — 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 — Magazyn notowań
12.45 — Straż z rymami
13.10 — Wielkie spory Polaków
13.35 — Telewizyjny słownik biograf.
14.00 — Spotkanie w Galerii
14.15 — Opowieści o samarytaninie
14.30 — Nowa Res Publica
14.40 — Sensacje 20 wieku
15.10 — Pan Adam
15.30 — Dzieło, arcydzieło, kicz
15.35 — Szkoły w Europie
16.00 — Program dnia
16.05 — Sami o sobie
17.00 — TELEEXPRESS
17.20 — Na wariackich papierach
18.10 — Klinika Zdrowego Człowieka
18.35 — Laboratorium
19.00 — Wieczorynka
19.30 — WIADOMOŚCI
20.10 — Studio sport
22.00 — Program public.
22.30 — Piosenki z „Butliki”
22.45 — Wiadomości
23.10 — Królowa Bona — ser. TP
24.00 — Zakończenie programu

PROGRAM II

- 8.00 — Panorama
8.10 — Program lokalny
8.40 — Piłkarze — ser. prod. jap.
9.10 — Pokolenia — ser. prod. USA
9.30 — Świat kobiet
10.00 — Język angielski
10.30 — Język niemiecki
11.00 — Na życzenie
16.25 — Powitanie
16.30 — Panorama
16.40 — Sport
16.50 — Losowanie Totaliz. Sportow.
16.55 — Piłkarze — ser. prod. jap.
17.20 — Magazyn ekologiczny
17.40 — Głędła
18.00 — Panorama Lubelska
18.30 — Pokolenia — ser. prod. USA
19.00 — Spóźnione premiery
21.00 — Panorama
21.30 — Ekspres reporterów
22.00 — Wszystkie dni lat
22.30 — Studio Teatralne Dwójki —
zaproszenie na egzekucje
0.40 — Zakończenie programu

OGŁOSZENIA

Pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej u klienta i w zakładzie, Świdnik, ul. Akacjowa 20/3 Tel 162-57

Gabinet ortopedii dziecięcej i ultrasonografii Świdnik, ul. Raclawicka 13/2. Tel. 160-95.

Badania profilaktyczne stawów biodrowych dzieci

USG stawów biodrowych

USG tarczycy

USG jamy brzusznej

USG — ocena ciąży i dróg rodnych.

Gabinet czynny codziennie w godz. 15.00 — 19.00, w soboty w godz. 8.00 — 12.00.

Rejestracja telefonicznie w godz. 9.00 — 19.00 (160-95) lub

osobiście w godz. 15.00 — 19.00. ZAPRASZAMY.

Czapki męskie, kapelusze poleca Pracownia Czapek Świerczewskiego 8 E (Pawilon Rzemieślniczy)

SKLEP „ROBIN” UL. RACLAWICKA
Tel. 164-16

oferuje używaną odzież niemiecką i holenderską oraz zachodnie używane pralki, lodówki, zamrażarki.

Stan idealny, rok gwarancji, niskie ceny.

Poszukuje taniego garażu blisko osiedla Sławińskiego — Wschód, Tel. WSK 61-86.

Poszukuję garażu. Tel. 143-43

„Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL-Świdnik S.A. posiada do upłynienia w drodze przetargu następujące maszyny i urządzenia:

- tokarki uniwersalne, rewolwerowe SN
- tokarki-kopiarki
- frezarki
- wiertarki
- prasy
- śrutownice i polerki
- młoty
- piece
- suszarki
- spawarka
- zbiorniki
- przecinarka
- elektrodrażarka
- zataczarka
- i inne

Przetarg odbędzie się dn. 03 listopada 1992 r. o godz. 10.00 w świetlicy działu Głównego Mechanika.

Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie przedsiębiorstwa. Wszelkich informacji dot. maszyn oferowanych do przetargu udziela dział Głównego Mechanika tel. 130-61, 130-71 wew. 53-48”.

Stacja benzynowa w Świdniku oferuje sprzedaż etyliny 86, 94, 98 jak również benzyny bezołowiowej oraz oleju napędowego zimowego Z-20.
Serdecznie zapraszamy.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd i członkowie Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta w Świdniku serdecznie dziękują dyrekcji i pracownikom Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Świdniku za dotychczasową pomoc.

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcja i pracownicy Przedszkola nr 7 w Świdniku bardzo serdecznie dziękują rodzicom za pomoc w porządkowaniu przedszkolnego placu zabaw.

PRZEPROSINY

Serdecznie przepraszam Funkcjonariuszy Straży Miejskiej miasta Świdnika za moje niestosowne zachowanie podczas zajęcia w dniu 22.09.92 r.

Tomasz Kostrzewski

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL-Świdnik S.A. w Świdniku Redaguje zespół w składzie: Cezary LISTOWSKI (redaktor naczelny), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Irena WIERZCHOŚ (sekretarz redakcji) — Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, tel. cent. 120-61 (wewn. red. 51-51 i 52-67) rozgłoszono 51-52 — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” SA. Świdnik, ul. Al. Lotników Polskich 1 — zam. 847 1500 sztuk